

## RÓŻANIEC SIEDMIU BOLEŚCI MATKI BOŻEJ W KIBEHO

### Modlitwa Różańca do Siedmiu Boleści Najświętszej Dziewicy Maryi

Pośród aspektów, jakie naznaczają specyfikę objawień w Kibeho, charakterystyczny jest Różaniec do Siedmiu Boleści Najświętszej Dziewicy Maryi. Tego różańca nauczyła nas sama Dziewica Maryja, za pośrednictwem Marie Claire Mukangango, kiedy się jej objawiła **6 marca 1982r.** Tamtego dnia Najświętsza Dziewica wyznaczyła jej misję upowszechnienia go na całym świecie. W pierwszych dniach Dziewica Maryja poprosiła Marie Claire, aby ta sama odmawiała różaniec, przynajmniej dwa razy w tygodniu, zwłaszcza we wtorki i w piątki. We wtorki, ponieważ w tym dniu Ona jej się ukazała, a w piątki, ponieważ tego dnia wszyscy chrześcijanie są zaproszeni do szczególnego rozważania Męki naszego Pana. Potem Dziewica Maryja wielokrotnie prosiła ją, aby odmawiała różaniec do Siedmiu Boleści na głos, aby ci, którzy ją słyszą, mogli się go nauczyć.

### Różaniec do Siedmiu Boleści w Kibeho

Różaniec ten został wydobyty na światło dzienne 3 marca 1982 r., w Kibeho, w czasie objawień, kiedy Dziewica Maryja obiecała Marie Claire Mukangango, że nauczy ją go odmawiać. Dziewica nauczyła tej modlitwy swoje dzieci po tym, jak wielokrotnie je prosiła (w czasie objawień Alphonsine i Nathalie), aby przyjęły cierpienie i niezwłocznie się nawróciły. Różaniec do Siedmiu Boleści został nam przypomniany, abyśmy pomogli sercu poczuć pragnienie zmiany i bezzwłocznego nawrócenia. Marie Claire wyjaśniła, że różaniec ma nam pomóc rozważać mękę Jezusa i wielkie cierpienia Jego Matki. Kiedy jest dobrze odmawiany, może sprawić, że w naszych sercach pojawi się siła lęku przed grzechem i oddalimy się od niego, ponieważ to grzech zawiesza Chrystusa na krzyżu. Kto odpowiednio to rozważa, czuje, że ma już w sobie siłę do czynów, które świadczą o jego wewnętrznej przemianie; ma już w sobie pragnienie codziennego rozważania tajemnic krzyża Jezusa, Wyzwoliciele ludzi, i zjednoczenia się z Nim w Jego cierpieniach i w cierpieniach Jego Matki. Biorąc pod uwagę znaczenie tego różańca, Dziewica Maryja osobiście nauczyła Marie Claire, jak go odmawiać. W czasie każdego objawienia Marie Claire miało miejsce odmówienie i rozważenie Różańca do Siedmiu Boleści. Czasami Dziewica Maryja prosiła ją o głośne relacjonowanie tego, co rozważała, żeby ludzie słyszeli i mogli nauczyć się z jej modlitwy. „31 maja 1982 r. Dziewica Maryja przypomniała jej autentyczne orędzie: **„Proszę was, żebyście prosili o przebaczenie. Jeśli będziecie odmawiać ten różaniec, rozważając go, znajdziecie w sobie siłę, by wrócić do Boga. Teraz ludzie nie potrafią już prosić o przebaczenie. Wciąż krzyżują Syna Bożego”.**

Marie Claire Mukangango też otrzymała misję nauczania całego świata Różańca do Siedmiu Boleści. Czy miała takie możliwości, żeby odbyć podróż dookoła świata i nauczać tego różańca? Oczywiście, że nie! Dziewica Maryja powiedziała jej, że łaska Boża wszystko może, a ona będzie musiała zrobić wszystko, co możliwe, aby ten różaniec wszędzie był znany, nie opuszczając jednak kraju jako misjonarka. A więc tam, gdzie jest, musi robić wszystko, co możliwe, aby nauczać innych tego różańca. Zaś Marie Claire ujawniła, że ten różaniec nie jest po to, żeby zastąpić zwykły różaniec, ale raczej uzupełnić go, ponieważ skupia się on przede wszystkim na tajemnicach bolesnych Jezusa i Jego Matki. Objawienia publiczne Dziewicy Maryi dla Marie Claire zakończyły się 15 września 1982 r., w dniu, w którym Kościół czci Matkę Bożą Bolesną. Ta zbieżność jest wymowna! Jasne jest, że zastrzeżona dla niej zasadnicza misja już się skończyła. **„Biorąc pod uwagę fakt, że wielu ludzi zna już Różaniec do Siedmiu Boleści, a w każdym razie, jeśli chcieli, mogą już go znać, nie spotkamy się już w obecności licznej publiczności. Oczywiście odwiedzę cię od czasu do czasu i przypomnę to czy tamto, ale odtąd będą to prywatne spotkania”.** Nie ma wątpliwości, że Różaniec do Siedmiu Boleści jest zasadniczym elementem objawień w Kibeho. Dziewica Maryja pożegnała się z Marie Claire, ale ta dalej nauczała różne osoby modlitwy różańcowej. Dla wielu z nich misja widzącej była zbawienna. Przyniosła im duże korzyści duchowe, przede wszystkim nawrócenie do Boga i zmiany w życiu.

## JAK ODMAWIAĆ RÓŻANIEC DO SIEDMIU BOLEŚCI

Początek. Zaczynając Różaniec do Siedmiu Bolesci, po znaku krzyża, nie należy odmawiać „Credo”, ale od razu następującą modlitwę:

Modlitwa wstępna. *Mój Boże, ofiarowuję Ci ten różaniec na cześć siedmiu głównych boleści Maryi, na Twoją większą chwałę, moje nawrócenie i nawrócenie wszystkich ludzi na wiarę w Twego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa- nasze zbawienie i naszą jedyną drogę do Ciebie, w jedności z Duchem Świętym, na wieki wieków. Amen!*

Akt żalu. Mój Boże, bardzo żałuję, że Cię obraziłem, podczas gdy Ty jesteś nieskończenie dobry, nieskończenie łaskawy, a grzech jest Ci przykry. Podejmuję stanowcze postanowienie, z pomocą Twojej świętej łaski, że nie będę Cię już obrażał i okażę żal za grzechy. W tym żalu chcę żyć i umrzeć. Amen!

*Następnie rozpoczyna się rozważanie Siedmiu Bolesci Dziewicy Maryi...*

### 1° BOLEŚĆ PIERWSZA: STARZEC SYMEON ZAPOWIADA MARYI, ŻE MIECZ PRZENIKNIE JEJ DUSZĘ



**Słowo Boże:** *Ewangelia według św. Łukasza 2, 25-28a; 33-35. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia i błogosławił Boga. (...) A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”.*

**Rozważanie: Proroctwo** Symeona dotyczące Maryi było z pewnością wielkim cierpieniem. Maryja przestrzegająca przepisów Prawa oczyszczenia (Księga Wyjścia 13, 2-13), chociaż to Prawo nie dotyczyło Jej bezpośrednio; biorąc pod uwagę fakt, że poczęła bez grzechu, przyszła do świątyni nie po to, żeby się oczyścić, ale żeby ofiarować Bogu Syna, którego otrzymała od Boga. Ofiarowała Bogu z wielką miłością i publicznie tego, którego nigdy nie przestała Mu ofiarowywać w świątyni swojego serca. Wiedziała, że to Dziecko bardziej należy do Boga niż do Niej. To skłoniło Ją do ofiarowania go z pokorą i wdzięcznością, na wzór świętej ofiary bez skazy. Kiedy już ofiarowała Bogu swojego Syna Jezusa, starzec Symeon przepowiedział, że miecz przeniknie Jej duszę, co oznacza, że ujrzy cierpienia swego Syna; zostanie On odepchnięty, opuszczony, żeby w końcu umrzeć jak złoczyńca na krzyżu.

**Modlitwa Boże,** który tak bardzo nas kochasz, prosimy Cię, chroń nas przed zwątpieniem. Twoje dzieci często tracą nadzieję; niektóre widzą schyłek dnia, nie mając nadziei na nowy; inne widzą, jak dzień wstaje, a nie wierzą w jego schyłek! Wszystkie one boją się jutra, ponieważ nie uznają faktu, że przed nimi jest dobro. Daj nam, Panie, serce odważne jak serce Dziewicy, abyśmy poświęcili Ci nasze życie, a w ten sposób ujrzemy, że wszystko staje się nowe w Tobie. Pozwól nam przyłączyć się do Jezusa, aby nasze utrapienia stały się drabiną, po której dojdziemy do Ciebie, Królu królów.

**Odmówić „Ojczy nasz” i siedem razy „Zdrowaś Maryjo”.**

## 2° BOLEŚĆ DRUGA: UCIECZKA DO EGIPTU



**Słowo Boże:** Ewangelia według św. Mateusza 2, 13-15

*Gdy oni odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić”. On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu wezwałem Syna mego.*

### **Rozważanie**

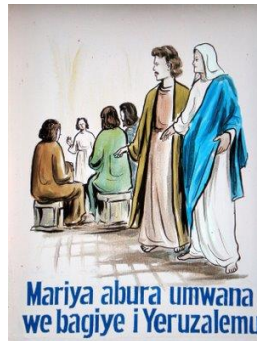
Widzicie, ile Najświętsza Dziewica Maryja wycierpiała, kiedy Józef powiedział Jej, że musi natychmiast wziąć Dziecię i uchodzić do Egiptu. Anioł wyjawiał mu to we śnie, aby Herod Go nie zgładził. Spójrzcie na Maryję, jak patrzy, co zabrać, a co zostawić, jak bierze bez wahania Dzieciątka Jezus i zostawia wszystko, żeby uciekać z Józefem. Ponieważ Maryja przewyższa wszystkie matki w swojej macierzyńskiej miłości, bardzo cierpiała uciekając; tamtej nocy Dziecię miało dreszcze, umierało z zimna, a rodzice byli zmęczeni, przytłoczeni przez głód i ucieczkę, zaniepokojeni podróżą do nieznanego kraju, gdzie nikogo nie znali. Uciekając, myśleli tylko o ratowaniu Dzieciątka Jezus. Jakiegoż bólu doświadczali, widząc swoje Dziecko, Dziecko Boga, które tak bardzo kochali, ścigane przez okrutnych wrogów. Czyją ofiarą był ten nowo Narodzony? Czego był ofiarą?

### **Modlitwa**

Dziewico Maryjo, Matko, którą kochamy, Ty, która cierpiałaś niewysłowionym cierpieniem, zabierając Dzieciątka Jezus na wygnanie, naucz nas przyjmować nasze codzienne cierpienia. Naucz nas odwagi, byśmy się nigdy nie zrażali, kiedy świat nas odrzuca albo prześladowuje. Pomóż nam chronić życie Jezusa, który mieszka w naszych sercach, ponieważ diabeł z zawiści zrobi wszystko, aby nas oderwać od życia z Jezusem. Najlepsza Matko, która tak bardzo wycierpiałaś z powodu ucieczki, ofiarowujemy Ci wszystkich dzisiejszych uchodźców; zachowaj ich od rozpacz, aby zrozumieli, że Wszechmogący jest z nimi wszędzie, gdzie pozostają. Matko, której odmówiono prawa posiadania i radości bycia we własnym kraju, ofiarowujemy Ci wszystkich, których prawa do życia w wolności są wyszydzane.

**Odmówić „Ojcze nasz” i siedem razy „Zdrowaś Maryjo”.**

### 3° BOLEŚĆ TRZECIA: ZNIKNIĘCIE JEZUSA W JEROZOLIMIE



**Słowo Boże:** Ewangelia według św. Łukasza 2, 43-50

*Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przymuszając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy, szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Lecz On im odpowiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.*

#### **Rozważanie**

Jezus jest jedynym Synem Boga, a także jedynym Synem Maryi. Maryja miała Niepokalane Serce i kochała swojego Syna niezrównaną miłością, a Jej Dzieciątko Jezus było Bogiem. Nie mogła bez Niego żyć. Kiedy nie znalazła Jezusa w drodze powrotnej do domu, szukała Go wszędzie w Jerozolimie, przez trzy dni, a smutek coraz bardziej wypełniał Jej serce. Dziewica Maryja bardzo wtedy cierpiała; wyrzucała sobie, że bardziej nie zatroszczyła się o swojego Syna.

#### **Modlitwa**

Najczulsza Matko, która wiele wycierpiałaś, szukając swojego Syna zgubionego w Jerozolimie, ofiarowuję Ci moją duszę, która zagubiła się w ciemności grzechu. Ofiarowuję Ci moje serce, które oddaliło się od Stworzyciela nieba i ziemi. Ofiarowuję Ci moich braci i siostry, którzy oddalili się od Boga, abyś ich szukała i aby wrócili do Ciebie, a Szatan nie wyrządził im żadnego zła, ponieważ oni także są Twoimi ukochanymi dziećmi.

**Odmówić „Ojcze nasz” i siedem razy „Zdrowaś Maryjo”.**

## 4° BOLEŚĆ CZWARTA: MARYJA SPOTYKA JEZUSA NIOSĄCEGO KRZYŻ



**Słowo Boże:** Ewangelia według św. Łukasza 23, 26-31

Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: „Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: „Szczęśliwe niepełodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły”. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?”

### **Rozważanie**

Dziewica Maryja bardzo kochała swojego Syna Jezusa, najpierw jako swojego jedyne Syna, a potem jako Syna Najwyższego. Miłość, którą tak bardzo Go kochała, sprawiła, że poczuła ogromny ból, kiedy Go spotkała niosącego krzyż. Jak nam mówi Ewangelia według św. Łukasza, były też inne kobiety, które szły za Nim i płakały nad Nim. - Jeśli te, które nie znają tajemnicy Syna Maryi, płaczą, to jak cierpi w swoim sercu Ta, której ten sekret został wyjawiony? - Jeśli te, które nie wydały Go na świat, nigdy nie zabrały Go, żeby uciekać i żyć wraz z Nim zagranicą, płaczą, to jak bardzo wstrząsnęło to sercem Tej, która z Nim to przeżyła? - Jeśli kobiety, które płaczą, nie wychowywały Go, nie widziały Jego słodkiego uśmiechu, nie słyszały Jego szczerego słowa, nie widziały Jego prawdziwej miłości do swojej Matki, nie były nazywane „Mamo”, to co czuje w swoim sercu Ta, którą przepętnia dobroć dla swojego tak dobrze wychowanego Syna, Ta, która tego wszystkiego doświadczyła?

### **Modlitwa**

Matko, która tak bardzo wycierpiałaś, pozwól, że Cię o coś poproszę. Ty, która robisz wszystko, aby ci, którzy przyszli do Ciebie znaleźć schronienie, nie byli rozczarowani, pociesz matki, które zostały poważnie zranione, widząc swoje dzieci zaszyte jak bydło przeznaczone na rzeź, przeszyte włócznią jak ci, którzy znieważyli Króla. Pociesz matki przygniecione ogromnym bólem, bo straciły swoje dzieci, które się do nich czule uśmiechały i które napełniały je radością. Pociesz dzieci, które padły ofiarą sądu na wzór sądu Piłata, które nie zdążyły nawet dowiedzieć się, co to jest grzech. Pociesz dzieci, które będąc jeszcze bardzo małe, niosły ciężki krzyż życia. Pociesz tych, których oskarżono niesprawiedliwie i których spotyka wiele nieszczęść.

**Odmówić „Ojcze nasz” i siedem razy „Zdrowaś Maryjo”.**

## 5° BOLEŚĆ PIĄTA: MARYJA POD KRZYŻEM



**Słowo Boże:** *Ewangelia według św. Jana 19, 25-27* A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto Syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

### **Rozważanie**

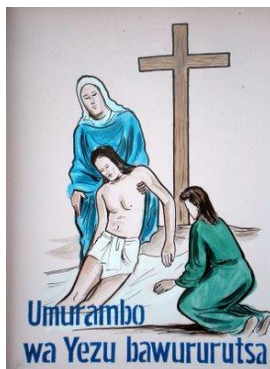
Dziewica Maryja wspięła się z Jezusem na Golgotę, niosąc w swoim sercu krzyż, który Jej Syn niósł na swoich ramionach. Idąc obserwowała, jak słaniał się pod krzyżem; bito Go, aby przyspieszył kroku, a kiedy upadał pod ciężarem, podnoszono Go, ciągnąc za włosy. Kiedy weszli na szczyt Golgoty, zmuszono Go do rozebrania się na oczach swoich oszczerców, szczęśliwych, że mogą z Niego drwić. Jego Matka odczuwała to do żywego, czuła silny ból, widząc ludzi do tego stopnia złych, że czerpali przyjemność z poniżania Jej Syna, a następnie ukrzyżowania Go na oczach tłumu. Kiedy Jezus został przybity do krzyża, Dziewica Maryja ogromnie cierpiała w swoim sercu, tak jakby sama była przybita do krzyża. Jezus spędził sześć godzin w niewysłowionym cierpieniu, tym bardziej, że widział swoją strapioną Matkę, która stała pod krzyżem.

### **Modlitwa**

Nasza Matko, która tak bardzo nas kochasz, Królowo Męczenników, daj nam odwagę, jaką miałaś w tych ciężkich chwilach, abyśmy mogli dziękować Bogu za pośrednictwem wszystkiego, co nam sprawia ból, a w ten sposób będziemy współpracować w dziele przebaczenia otrzymanego przez Jezusa dla wszystkich ludzi.

**Odmówić „Ojcze nasz” i siedem razy „Zdrowaś Maryjo”.**

## 6° BOLEŚĆ SZÓSTA: MARYJA OTRZYMUJE MARTWE CIAŁO SWOJEGO SYNA



**Słowo Boże:** *Ewangelia według św. Jana 19, 38-40* Potem Józef z Arymatej, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy i przyniósł około stu funtów mieszanki mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania.

### ***Medytacja***

Popatrzcie na Jezusa przybitego do krzyża, aż umrze. Popatrzcie również na Matkę, która wzięła Jego ciało w ramiona. Któż mógłby pojąć smutek, jaki wypełnił Jej serce! Jezus, jedyny Syn, skonał jak przestępca. Ten Syn, który niedawno wykonywał ze swoją Matką prace w domu; razem się modlili, razem się śmiali. A tu nagle... Wszystko się skończyło. Ale Matka zachowała to w swoim sercu, dobrze wiedząc, że wszystko, co się dzieje, jest na chwałę Boga. Nawet jeśli bardzo cierpi, dobrze rozumie, że jeśli tracimy drogą osobę na chwałę Bożą, tak naprawdę nie ma straty.

### ***Modlitwa***

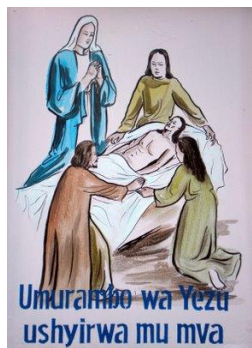
Maryjo, Matko Słowa wcielonego, uzyskaj dla mnie u Twojego Syna łaskę wiary!

Maryjo, Matko Bolesna, uzyskaj dla mnie u Twojego Syna łaskę wytrwałości!

Maryjo, Matko Bolesna, spraw, abym zgadzał się na krzyż w swoim życiu, jak na dar od Boga!

***Odmówić „Ojcze nasz” i siedem razy „Zdrowaś Maryjo”.***

## 7° BOLEŚĆ SIÓDMA: POGRZEB JEZUSA



**Słowo Boże:** Ewangelia według św. Mateusza 27, 55-61

Było tam również wiele niewiast, które przypatrywały się z daleka. Szły one za Jezusem z Galilei i usługiwały Mu. Między nimi były: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza. Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. Udał się on do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu.

### **Medytacja**

Dziewica Maryja towarzyszyła swojemu Synowi Jezusowi w Jego drodze krzyżowej, a tymczasem niedowierzający uciekli. Ludzie małej wiary uważali, że wszystko się skończyło, ponieważ skończono z Tym, któremu zaufali. Po bolesnej agonii nadeszła Jego godzina; i skłoniwszy głowę oddał ducha. Józef z Arymatei poczynił stosowne starania, aby pochować Jego ciało. Maryja towarzyszyła świętemu ciału swojego Syna w czasie pogrzebu, a potem patrzyła, jak zamknięto grób wielkim kamieniem

### **Modlitwa**

Matko, która strasznie cierpiałaś, uciekamy się do Ciebie, naszej ostoje i naszej tarczy. Pośredniczko, ofiarowujemy Ci Kościół, abyś wstawiała się za nim w chwilach prób, jakich nieustannie doświadcza: kiedy dotyka go zwątpienie Twoich wiernych, zwłaszcza tych, których wybrałaś, jako szczególnie umiłowanych, kiedy wzmagają się prześladowania chrześcijan w różnych częściach globu i gdy słabnie nasza wiara.

**Odmówić „Ojcze nasz” i siedem razy „Zdrowaś Maryjo”.**

### **NA ZAKOŃCZENIE RÓŻAŃCA ODMAWIA SIĘ TĘ MODLITWĘ:**

Matko Boża Męczenników, Twoje serce zostało poranione w oceanie bóleści; błagam Cię, na łzy, które wylałaś w chwilach wielkich cierpień, pozyskaj dla mnie i dla wszystkich grzeszników prawdziwą skruczę.

**Dalej Trzy razy „Ojcze nasz” i trzy razy „Zdrowaś Maryjo”, aby uczcić łzy wylane przez Najświętszą Dziewicę w czas śmierci Jej Syna. Bolesne i niepokalane serce Maryi módl się za nami! (trzy razy)**